

INSPEKTORAT UZBROJENIA ODPOWIADA NA ZARZUTY AERO VODOCHODY. "CZESKI PRODUKT NIE SPEŁNIA POSTAWIONYCH WYMAGAŃ"

Inspektorat Uzbrojenia MON nie zgadza się z oświadczeniem Aero Vodochody, który zarzuca polskiej stronie rażące błędy w procedurze przetargowej na zakup samolotów szkoleniowych AJT. Urzędnicy IU nie mają sobie nic do zarzucenia i twierdzą, że proponowany przez Czechów produkt nie spełnia wymagań stawianych w postępowaniu.

Czeski producent zarzuca polskiej stronie liczne nieścisłości chaotyczne przygotowanie postępowania na zakup AJT m.in. specyfikacja przetargowa była niejednoznaczna (strona polska nie chciała jej uściślić do czasu złożenia ofert), gwarancje bankowe były zbyt wysokie i nie zostały określone warunki jej wypłaty, dokumentacja przetargowa podlegała modyfikacjom, na przygotowanie ofert przewidziano mniej czasu niż podczas pierwszego przetargu w 2011 roku. **Więcej: [Czesi o rezygnacji z przetargu na AJT. Powodem „chaotyczne postępowanie polskiej strony”](#)** Rzecznik prasowy IU ppłk Małgorzata Ossolińska w przesłanym oświadczeniu stwierdza, że nie zostały złamane terminy przetargowe, ponieważ w myśl prawa *minimalny czas na składanie ofert wstępnych wynosi 10 dni, natomiast w przedmiotowym postępowaniu wyznaczono termin 25 dniowy.* Rzeczniczka Inspektoratu Uzbrojenia twierdzi, że Aero Vodochody otrzymała odpowiedzi na pytania dot. treści Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ). Podkreśla jednak, że *treść tych odpowiedzi nie miał wpływu na zasadnicze wymagania zawarte w SIWZ. Zapropionowany przez IU wzór gwarancji wadialnej spełnia wymogi polskiego Prawa bankowego - odpowiada na zarzuty dot. gwarancji bankowych Aero Vodochody ppłk. Ossolińska.* Według rzeczniczki *treść wzoru gwarancji wadialnej obowiązującej w obecnym postępowaniu, wystąpiła (w identycznym brzmieniu) w postępowaniu na dostawę samolotu LIFT (w 2011 roku - przyp. red.) i wówczas nie stanowiła ona dla strony czeskiej problemu - firma AERO Vodochody złożyła wtedy ofertę.* **Więcej: [Przetarg na AJT dla Sił Powietrznych RP bez Czechów](#)** Inspektorat Uzbrojenia odpiera także zarzuty co do nieścisłości dokumentacji przetargowej: *prowadzone postępowanie jest zgodnie z ustawą w trybie negocjacji z ogłoszeniem, co umożliwia po etapie negocjacji doprecyzowanie lub uzupełnienie opisu przedmiotu zamówienia i warunków umowy.* IU twierdzi, że czeski producent był poinformowany o trybie postępowania w którym możliwe jest składanie wstępnych propozycji niezawierających ceny, następnie *prowadzenie negocjacji, a dopiero na etapie końcowym do składania ofert.* **Zarzuty Aero Vodochody - według rzeczniczki IU wynikają z całkowitej nieznajomości polskiego prawa z a ich jedynym celem jest ukrycie tego, że oferowany przez nich produkt nie jest w stanie spełnić postawionych wymagań. Więcej: [Kolejny zakupy MON bez offsetu. Przetarg niezgodny z prawem?](#)** W komunikacie Inspektorat Uzbrojenia podkreśla, że czeski producent nie skorzystał z możliwości odwołania się do Krajowej Izby Odwoławczej, która jest przewidziana w ustawie. **Dowodem na prawidłowy przebieg procedury przetargowej - jest według IU - fakt iż pozostali wykonawcy - światowi potentaci w branży lotniczej - nie mieli problemów z pełną akceptacją warunków postępowania.** (JG)